



Paweł Grzybowski, 2017-10-11 08:42

#ProtestMedyków

Pielęgniarki i położne stoją murem za rezydentami



Fot. MedExpress TV

O postulatach rezydentów rozmawiamy z Zofią Małas, Prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych.

Jakie jest stanowisko izby względem trwającego obecnie protestu rezydentów?

Popieramy argumenty rezydentów. Ich głównym postulatem jest wzrost nakładów na ochronę zdrowia. Całkowicie się z tym identyfikujemy. W czerwcu NRL, NRPI, Izba Aptekarska, Izba Diagnostów Laboratoryjnych oraz wiele innych organizacji m.in. pacjenckich, wydały apel o wzrost nakładów na ochronę zdrowia w przeciągu nie dłuższym jak 3 lata, tak żebyśmy doszli powyżej 6 procent PKB na wydatki w ochronie zdrowia. To nasz wspólny postulat. Młodzi lekarze o to właśnie walczą, bo wynagrodzenia są za niskie i niewspółmierne do wynagrodzeń w innych zawodach w Polsce. Jako pracownicy medyczni jesteśmy na szarym końcu listy płac. Przed nami są nauczyciele, inżynierowie, informatycy. Nie znaczy to, że chcemy by oni mieli mniej, ale byśmy wszyscy byli traktowani jako fachowcy, specjaliści odpowiadający za życie i zdrowie ludzi.

Wspieramy młodych lekarzy, bo oni są przyszłością. Oni muszą ujrzeć wizję rozwoju swojego zawodu i wiedzieć, że wykonując go da się przeżyć. Bo w końcu po to pracujemy, by żyć na normalnym poziomie, nie mówię wysokim tylko normalnym, by młodego lekarza czy pielęgniarkę stać było na godne życie i utrzymanie rodziny.